

Sygn. akt II AKa 175/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA - Jerzy Leder

Sędziowie: SA - Anna Zdziarska

SO (del.) - Ewa Jethon (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratora Marka Deczkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2014 roku

sprawy z wniosku M. G. (1) o zadośćuczynienie i odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 marca 2014r. sygn. akt VIII Ko 3/13

- 1. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że zasądzoną na rzecz wnioskodawczyni M. G. (1) kwotę zadośćuczynienia podwyższa do 10.000 (dziesięciu tysięcy) zł. ;**
- 2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**
- 3. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

W dniu 11 października 2012 r. pełnomocnik wnioskodawczyni M. G. (1) złożył wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na jej rzecz odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie o sygn. akt V K 809/10 , w okresie od 21 września 2006 r do dnia 6 października 2006 r., w której wyrokiem z dnia 19 marca 2012 r. Sąd ten uniewinnił M. G. (1) od popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 291§1k.k. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 24 lipca 2012 r. utrzymał powyższe orzeczenie w mocy (sygn. akt X Ka 583/12) . Pełnomocnik wnioskodawczyni domagał się zasądzenia kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia i oraz 94.000 zł tytułem odszkodowania a także zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Prokurator wniósł o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty 5.000 zł oraz 756 zł. tytułem odszkodowania (k. 143).

Wyrokiem z dnia 24 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. i art. 554 § 2 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz M. G. (2) kwotę 1.132,12 zł. tytułem odszkodowania i oraz kwotę 5.000 zł. tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. W pozostałym

zakresie oddalił wnioski o zadośćuczynienie i wnioski o odszkodowanie; kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację na korzyść wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. Zaskarżył powyższy wyrok w części oddalającej wnioski o zadośćuczynienia ponad kwotę 5.000 zł. Wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. art. 424 § 2 k.p.k. poprzez pominięcie wyjaśnienia dlaczego Sąd Okręgowy uznał za właściwą wysokość zadośćuczynienia w kwocie 5.000 zł.

2. art. 552 § 4 k.p.k. w związku z art. 448 k.c. poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie, która nie jest odpowiednia dla doznanej przez wnioskodawczynię wysokości.

Ponadto wniósł o dopuszczenie dowodu z wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. akt XII Ko 29/12 wraz z uzasadnieniem, na okoliczność wysokości zadośćuczynienia przyznanego synowi wnioskodawczyni P. Z.

W konkluzji pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawczyni jest zasadna o tyle, że doprowadziła do wydania orzeczenia reformatoryjnego.

Z uwagi na granice przedmiotowe zaskarżenia, wobec braku bezwzględnych przesłanek odwoławczych, należało analizę ograniczyć jedynie do wymienionych zarzutów dotyczących rozstrzygnięcia w zakresie zadośćuczynienia.

Odnosząc się do zarzutu pierwszego polegającego na naruszeniu przepisów prawa procesowego w postaci art. 424§2k.p.k. poprzez pominięcie wyjaśnienia okoliczności, które ukształtowały zasądzoną kwotę zadośćuczynienia – uznać należy za niezasadny.

Przeczy temu zarówno treść pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia, jak i treść uzasadnienia apelacji, w którym sam skarżący wskazał i przytoczył za Sądem Okręgowym, szereg okoliczności kształtujących wymiar zadośćuczynienia jak: liczne dolegliwości doznane w areszcie śledczym, utratę dobrego imienia - w sytuacji dotychczasowej niekaralności, następstwa w postaci znerwicowania i odczuwania lęków.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie okoliczności mających wpływ i określających rozmiar doznanej przez wnioskodawczynię krzywdy i kształtujących wymiar przyznanego zadośćuczynienia. Pisemne motywy orzeczenia Sądu I instancji wskazują, że Sąd ten wziął pod uwagę dolegliwości związane z osadzeniem wnioskodawczyni w areszcie śledczym w postaci ograniczenia swobody poruszania, osadzenie w przepelnionej – sześciuosobowej celi, w trudnych warunkach higienicznych (ograniczony dostęp do ciepłej wody, brak odzieży na zmianę), konieczność poddania się uciążliwym rygorom miejsca odosobnienia, ograniczenie kontaktu ze światem zewnętrznym, w tym bliskimi, wyrwanie ze środowiska rodzinnego, towarzyskiego i zawodowego. Sąd ten wskazał także na skutki tymczasowego aresztowania dla komfortu jej późniejszego życia, stwierdzając, że stała się osobą znerwicowaną, mającą problemy z zasypianiem i odczuwającą lęk. Ponadto przywołał aspekt cierpienia spowodowanego faktem rozpowszechnienia się tej informacji w środowisku rodzinnym, sąsiedzkim i zawodowym. Sąd wziął pod uwagę także okoliczność, iż w czasie aresztowania wnioskodawczyni była osobą 54 letnią i nigdy nie była karana. Wszystkie wymienione okoliczności i ich wpływ na stopień doznanej dolegliwości Sąd Okręgowy poddał analizie konstatając, iż krzywda wnioskodawczyni poniesiona w wyniku niesłusznego tymczasowego aresztowania była wyższa od przeciętnej.

Nadto pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia zawierają również wyjaśnienie przyczyny, dla której Sąd Okręgowy odmówił zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł – uznając ją za wygórowaną. Argumentując powyższe Sąd I

instancji odniósł się do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto wynoszącego 3.652zł. w dacie wyrokowania, jako wyraz dostosowania tej kwoty do warunków społeczno-gospodarczych i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

Niezasadność zarzutu polega na tym, iż Sąd meriti zarówno dokonał pełnej i wszechstronnej analizy materiału dowodowego pozwalającej na stwierdzenie, że przeprowadzone dowody mają jednoznaczną wymowę, jak też dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie okoliczności określających rozmiar doznanej przez wnioskodawczynię krzywdy mając na względzie treść art.7 k.p.k.

O ile zatem zarzut pierwszy nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na fakt, iż uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawiera elementy, których brak zarzuca mu skarżący, to wysokość zasądzonej kwoty czyni zasadnym zarzut drugi. Rację ma bowiem pełnomocnik wnioskodawczyni zarzucając naruszenie art.552 § 4 k.p.k. w związku z art.448 k.c. poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie, która nie jest odpowiednia dla doznanej przez wnioskodawczynię krzywdy.

Na wstępie wyjaśnić należy, że zgodnie z utrwalonym poglądem doktryny i judykatury (tak np.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2005 r., V KK 413/04, LEX nr 149653), „dla wykładni pojęcia zadośćuczynienie, o jakim mowa art. 552 k.p.k., miarodajne są przepisy prawa cywilnego materialnego”. Przepisy art. 445 k.c. i art.448 k.c. stanowią niezależne podstawy dochodzenia roszczeń. Dominuje pogląd, uznający przepis art. 445 k.c. za lex specialis wobec ogólnej regulacji zawartej w art. 448 k.c. Odniesienie do obu przepisów jest prawidłowe, choć orzecznictwo dotyczące sposobu określania zadośćuczynienia dochodzonego w trybie art.552 k.p.k. ukształtowane zostało w odniesieniu do art.445 k.c.

Podnieść należy, że „wysokość kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie jest łatwa do precyzyjnego ustalenia. Zasądzając określoną kwotę z tego tytułu sąd winien jednak opierać się na rzetelnych, w miarę możliwości zobiektywizowanych kryteriach opartych na przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, które muszą – w konkretnej sprawie – zakreślić granice odczucia krzywdy przez wnioskodawcę.” (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2006 r. sygn. akt WA 18/04.)

W wyniku uwzględnienia wniosku dowodowego pełnomocnika wnioskodawczyni Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 czerwca 2013 r. w sprawie o sygn. akt XII Ko 29/12 wraz z uzasadnieniem, na okoliczność wysokości zadośćuczynienia przyznanego synowi wnioskodawczyni P. Z., wobec którego zasądzono kwotę 10.000 zł.

Z analizy akt sprawy Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia o sygn. VK 809/10 wynika, że rozpoznanie sprawy M. G. (1) (poprzednio M. K.) i jej syna P. Z. objęte było jednym postępowaniem. Wnioskodawczyni i jej syn P. Z. w toczącym się postępowaniu przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia, wyrokiem tego Sądu z dnia 19 marca 2012 r., zostali uniewinnieni od popełnienia zarzucanych im czynów. W toku postępowania oboje byli pozbawieni wolności a okres jego stosowania był również tożsamy dla obu tych osób i trwał on 16 dni - od dnia 21 września 2006 r. do dnia 6 października 2006r.

Zasądzając w przypadku obojga wnioskodawców zadośćuczynienia, wskazano szereg okoliczności odzwierciedlających rozmiar doznanej krzywdy, zgodnie zresztą z zasadą utrwaloną w orzecznictwie, iż każdorazowo należy stosować kryteria indywidualne. Wskazać bowiem należy, że „kwoty zadośćuczynienia zasądzone w innych sprawach mogą stanowić jedynie niewiążącą wskazówkę dla sądu rozpoznającego dane roszczenie, natomiast w żadnym stopniu tego sądu nie wiążą.” (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2013 r. sygn. akt WA 18/13) . Na gruncie analizy okoliczności kształtujących szkodę każdej z tych osób, tj. wnioskodawczyni i jej syna, wskazać należy, że zarówno charakter śledztwa, okres uwięzienia, następstwa dotyczące odbioru środowiska, niemal tego samego środowiska – były podobne. Obie osoby doznały podobnie traumatycznych przeżyć z racji swojej dotychczasowej niekaralności. Okolicznością notoryjną i wskazywaną w orzecznictwie jako wpływającą na zwiększenie kwoty zadośćuczynienia jest

ta, że zwłaszcza w przypadku osób, które spotykają się z sytuacją pozbawienia wolności po raz pierwszy- największy stres i naturalny lęk, czasem szok wywołują pierwsze godziny i dni więziennej izolacji.

Mimo tych podobieństw w stosunku do syna wnioskodawczyni zasądzono kwotę dwukrotnie, czyli o 100% wyższą, niż w stosunku do niej. Wskazać nadto należy, że swoistym punktem wyjścia dla określenia kwoty kompensującej krzywdę, przyjętym przez Sąd Okręgowy, była kwota przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Wszelkie przeliczniki o charakterze matematycznym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie mogą być traktowane w sposób nadmiernie ograniczający swobodę uznania, który prowadził będzie do orzeczenia zadośćuczynienia, który nie zrealizuje celu tej instytucji, tak jak w przedmiotowej sprawie. Zasądzenie kwoty 5.000 zł za krzywdę spowodowaną ponad dwutygodniowym niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem nie spełnia roli kompensacyjnej, przez co jest wadliwe.

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter nieokreślony; niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa; nie może prowadzić do nadmiernego bogacenia się (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.04.1985, II CR 94/85, Lex nr 87/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.06.1999r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626, A. Szpunar: Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego, II CR 201/65, PiP 1967, nr 8 – 9, s. 419, Kodeks cywilny, komentarz, praca zbiorowa, Warszawa 1972, t. II, s. 1103 – 1109).

Kwota 5.000 zł. zł nie spełnia tych kryteriów, bowiem zważywszy na rozmiar krzywdy, której aspekty zostały omówione, nie kompensuje jej zbliżając zasądzoną kwotę do wartości symbolicznej. Osadzenie w areszcie 54 letniej kobiety, nigdy nie karanej, wiodącej nienaganny tryb życia, funkcjonującej w środowisku pracy, w którym obowiązują podwyższone standardy zachowania – środowisku Związku (...) i podobnym środowisku rodzinnym, przy stwierdzeniu następstw owego osadzenia w postaci utraty tzw. „dobrego imienia” i odczuwanego adekwatnego do sytuacji samopoczucia i ostracyzmu, nie może być kompensowane wymienioną kwotą. Jak wcześniej wskazano, niewiążącą wskazówką do wyliczenia kwoty zadośćuczynienia, może być kwota zasądzona w stosunku do jej syna. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone orzeczenie poprzez podwyższenie kwoty zasądzonego zadośćuczynienia do 10.000 zł.

W pozostałym zakresie wniosek należało oddalić, albowiem jego uwzględnienie powodowałoby zasądzenie kwoty zbyt wygórowanej .

Wskazać należy, że podniesiona w uzasadnieniu apelacji okoliczność w postaci ujawnienia się u wnioskodawczyni choroby nowotworowej w okresie po opuszczeniu aresztu, nie pozostaje w związku przyczynowym z faktem i okresem aresztowania. Zsubiektywizowane poczucie krzywdy, zwłaszcza w sytuacji braku bezpośredniego związku z aresztowaniem, nie może stanowić podstawy ustaleń w zakresie kształtowania wymiaru zadośćuczynienia. Nie wszystkie krzywdy wiązane przez wnioskodawcę z tymczasowym aresztowaniem, a nawet „nie wszystkie krzywdy związane z osadzeniem mogą być naprawiane w postępowaniu toczącym się na podstawie przepisów rozdziału 58 k.p.k., nawet jeżeli obiektywnie zaistniały. Rekompensacie podlegają wyłącznie te, które pozostają w rzeczywistym związku przyczynowym z niesłusznym osadzeniem.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi sygn. akt II AKa 144/13z dnia 17.09.2013 r.)

Kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.